

E-sieć w szpitalach i przychodniach dopiero za cztery lata

[Dziennik Gazeta Prawna](#) | 28.10.2013 | Rubryka: gazeta prawna | Strona: 10 | Autor: [Beata Lisowska](#)
| Temat: Prasa ogólnopolska - Ministerstwo Zdrowia

Ochrona zdrowia

Ministerstwo Zdrowia daje placówkom medycznym więcej czasu na przygotowanie się do wdrożenia informatycznej rewolucji. Jednolity system połączy jednostki zdrowotne w wirtualną sieć dopiero w 2017 roku. Wcześniej resort zdrowia planował, że stanie się to w drugiej połowie 2014 roku. Zgodnie z przekazanymi do konsultacji społecznych założeniami nowelizacji ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia, szpitale i przychodnie będą stopniowo wdrażały kolejne elektroniczne narzędzia: e-recepty, e-skierowania i e-zlecenia.

– To są rozwiązania, które pozwalają zaoszczędzić czas personelu i przyniosą duże oszczędności, ale na początku wymagają znaczących nakładów finansowych. Wielu świadczeniodawców nie stać na ich poniesienie – podkreśla Jerzy Gryglewicz, ekspert z Uczelni Łązarskiego w Warszawie. Projekt przewiduje, że najwcześniej, bo 1 sierpnia 2016 roku szpitale powinny być gotowe do wirtualnego przepisywania pacjentom leków. Po tej dacie lekarze będą mogli używać papierowych druków recept, zlecając farmaceutyki sobie lub rodzinie. Do systemu informacji zostaną wprowadzone wszystkie dane o produktach leczniczych. E-recepta będzie więc dużym ułatwieniem dla medyków. Lekarz, przepisując lek choremu, automatycznie będzie informowany o poziomie jego refundacji w zależności od zakresu wskazania, a także o jego zamiennikach.

Projekt założeń daje też zielone światło dla rozwoju telemedycyny. Obecnie lekarze nie mają możliwości orzekania o stanie zdrowia pacjentów bez osobistego kontaktu z nimi, a więc np. za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Zabrania im tego art. 42 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz. U. z 2011 r. nr 277, poz. 1634). Resort chce wprowadzić do tego aktu prawnego, a także do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) regulacje, które umożliwią monitorowanie przez medyka stanu zdrowia chorego bez konieczności osobistego kontaktu z nim. Powstanie również rejestr ratowników medycznych. Będzie zawierał wykaz osób, które uzyskały prawo wykonywania tego zawodu. W ewidencji znajdą się informacje m.in. o ukończonej przez nich szkole, rozpoczętym i zakończonym doskonaleniu zawodowym, numerze prawa wykonywania zawodu, a także jego zawieszeniu, wznowieniu lub utracie. Ratownicy medyczni chwalą ten pomysł.

– To pierwszy krok w kierunku zrealizowania naszych postulatów, aby uregulować ten najmłodszy z zawodów medycznych i stworzyć samorząd zawodowy – wskazuje Magdalena Żurowska ze Społecznego Komitetu Ratowników Medycznych. Obecnie ratownikom medycznym nikt nie nadaje prawa wykonywania zawodu. Są nawet problemy z policzeniem, ile osób z uprawnieniami pracuje poza systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego, m.in. w straży pożarnej czy wojsku. Dane przetwarzane w rejestrze będzie zbierał wojewoda właściwy ze względu na miejsce wykonywania świadczeń danego ratownika medycznego. Jednocześnie będą one udostępniane systemowi informacji w ochronie zdrowia.